

sygn. akt III AUa 44/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie Przewodnicząca – sędzia Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 6 października 2022 r., w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania W. K. (1)

przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu emerytalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolski VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 listopada 2021 r., sygn. akt VI U 780/19

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania;

II. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w obu instancjach.

sędzia Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 44/22

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 17 lipca 2017 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. ponownie ustalił W. K. (1) wysokość policyjnej:

- emerytury (decyzja nr (...))

- inwalidzkiej renty (decyzja nr (...)).

W odwołaniach od tych decyzji W. K. (1) wniósł o ich uchylenie i przyznanie świadczeń w dotychczasowej wysokości podnosząc, że naruszają one ochronę praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego, określonej w art. 2 Konstytucji. W ocenie ubezpieczonego obniżenie przysługującego mu świadczenia emerytalnego i rentowego ma charakter arbitralny i stanowi formę represji, a nawet zbiorowej kary dla wszystkich osób, które pełniły służbę w formacjach wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. Ubezpieczony wskazał, że w kwestionowanym przez organ rentowy okresie, wykonywał czynności czysto milicyjne, był członkiem trzyosobowego kierownictwa, miał dyżury, kierował grupami operacyjno-dochodzeniowymi, zabezpieczał imprezy masowe. W jego ówczesnych obowiązkach nie było czysto politycznej pracy, nie zajmował się agitacją, ani walką z opozycją polityczną. Jednocześnie odwołujący się podkreślił, że w 1990 roku został poddany weryfikacji, którą przeszedł pozytywnie, a następnie kontynuował służbę w jednostkach policji, podczas której był wielokrotnie nagradzany i chwalony za podjęte inicjatywy. Zdaniem skarżącego, całkowicie nieuzasadnione było przyjęcie, że jego służba w okresie przed 1990 rokiem stanowiła służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ubezpieczony zarzucił, że dokonując nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym doszło do naruszenia również innych przepisów Konstytucji RP, w tym art. 30, art. 67 ust. 1, czy art 45, a nadto wydając zaskarżone decyzje

organ naruszył liczne przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, nie wywiązując się z nałożonych ustawą obowiązków.

W odpowiedzi na odwołania organ emerytalny wniósł o ich oddalenie podnosząc, że zaskarżone decyzje zostały wydane z urzędu w związku z informacją o przebiegu służby ubezpieczonego sporządzoną przez IPN, z której wynika, iż pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił obie zaskarżone decyzje i przyznał W. K. (1) prawo do ustalenia wysokości emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej, z pominięciem art. 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.) od 1 października 2017 r. (punkt I) oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz W. K. (1) 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W. K. (1) urodził się w dniu (...)

Ubezpieczony został przyjęty do Milicji Obywatelskiej w dniu 16 maja 1970 r. Początkowo był referentem operacyjno-dochodzeniowym w K. Miejskiej Milicji Obywatelskiej w P.. Następnie był słuchaczem Wyższej Szkoły (...) w S.. Po ukończeniu tej szkoły pełnił służbę w (...) w P., gdzie pracował na stanowisku inspektora w Wydziale (...) W dniu 1 grudnia 1979 r. został mianowany zastępcą kierownika Komisariatu Milicji Obywatelskiej w M.. Z dniem 1 marca 1982 r. W. K. (1) został mianowany na nowo utworzone stanowisko Zastępcy Szefa ds. P. (...) w Urzędzie Spraw Wewnętrznych w M.. Od 1 września 1985 r. do 30 listopada 1985 r. był zatrudniony w Wydziale P. (...) Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. na stanowisku zastępcy naczelnika. Od 1 grudnia 1985 r. do 21 listopada 1989 r. pełnił funkcję naczelnika tego wydziału WUSW. Zarządzeniem nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 listopada 1989 r. zlikwidowano Wydziały P. (...). Po tym dniu ubezpieczony pełnił funkcję naczelnika Wydziału (...) i (...) w G.. Od 16 marca 1990 r. pełnił obowiązki naczelnika Wydziału (...) i Wydziału (...)

Zgodnie z zarządzeniem nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 października 1981 r. w Komendach Wojewódzkich MO powołano wydziały polityczno-wychowawcze, które organizowały i wykonywały całokształt zadań polityczno-wychowawczych w jednostkach MO na terenie województwa. Zgodnie z wydanym zarządzeniem, pracą wydziału kierował bezpośrednio Zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. polityczno-wychowawczych.

Podczas pracy jako Zastępca Szefa ds. P. (...) w Urzędzie Spraw Wewnętrznych w M. oraz zastępca naczelnika i naczelnik Wydziału P.(...) WUSW w G., W. K. (1) wykonywał przede wszystkim czynności społeczno-socjalne. Zajmował się planowaniem aktywności pozasłużbowych. Organizował imprezy okolicznościowi tj. dzień dziecka, bale policjantów, uroczystości służbowe. Przygotowywał szkolenia zawodowe, wycieczki, konkursy, plenery malarskie, zajęcia sportowe. Pomagał w organizowaniu obozów wędrownych i letnich dla młodzieży. Organizował wieczory poezji. Jego działanie wychowawcze sprowadzało się do integracji osób pełniących służbę w Milicji oraz ich rodzin i emerytów. Nadto wykonywał czynności służbowe w MO. Pełnił dyżury, kierował grupami operacyjno-dochodzeniowymi oraz zabezpieczaniem imprez masowych. Współpracował w sprawach społecznych z różnego rodzaju podmiotami i organizacjami.

Na podstawie art. 133 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa ubezpieczony został poddany weryfikacji przez komisję opiniodawczo-kwalifikacyjną. W dniu 23 lipca 1990 r. W. K. (1) uzyskał pozytywną opinię do pełnienia służby w policji wydaną przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną w G., a następnie został mianowany na stanowisko zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Komendy Wojewódzkiej Policji w G.. Z dniem 17 kwietnia 1998 r. został mianowany na stanowisko zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji we W.. Od dnia 10 czerwca 1999

r. pełnił funkcję młodszego specjalisty, zaś od dnia 17 czerwca 1999 r. został mianowany na stanowisko II zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w G.. Z dniem 15 lutego 2003 r. W. K. (1) został zwolniony ze służby z Policji, w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych.

W trakcie pełnienia służby w Policji zajmował się zwalczaniem działalności przestępczości zorganizowanej na terenie byłego województwa (...). Ściśle współpracował z służbami niemieckimi w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w rejonie transgranicznym. Zajmował się zabezpieczaniem najważniejszych imprez masowych w województwie, w tym pielgrzymki J. P. II w 1997 roku. Wspomagał działanie organizacji kościelnych i pozarządowych. Za wykonywanie obowiązków służbowych podczas pracy w policji był nagradzany pieniężnie i wyróżniany. W 1997 roku ubezpieczony został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim O. Polski.

W informacji o przebiegu służby Instytutu Pamięci Narodowej Nr (...) z dnia 19 kwietnia 2017 r. stwierdzono, że w okresie od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1989 r. W. K. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Na dzień wydania decyzji ubezpieczony posiadał łącznie 26 lat, 11 miesięcy i 27 dni okresów składkowych z tytułu zasadniczej służby wojskowej oraz służby w MO i Policji, oraz 1 miesiąc i 5 dni z tytułu okresów składkowych pracy poza służbą. Okres od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1989 r. (7 lat, 8 miesięcy i 21 dni) został zaliczony z przelicznikiem stanowiącym 0,0 % wymiaru.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XIII U 2678/13 z dnia 29 sierpnia 2013 r. prawomocnie ustalono wysokość emerytury ubezpieczonego przy uwzględnieniu 2,6% podstawy za okres służby od 1 sierpnia 1983 r. do 21 listopada 1989 r. Podstawą do ustalenia w tym orzeczeniu wysokości emerytury ubezpieczonego było ustalenie, że okres służby W. K. (1) od 1 sierpnia 1983 r. do 21 listopada 1989 r. nie był okresem służby w organach bezpieczeństwa.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołania za zasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 22a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 783; powoływana dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

W myśl art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Zgodnie zaś z art. 13b ust. 1 pkt 5 litera e tiret trzeciej oraz art. 13b ust. 2 pkt d ustawy zaopatrzeniowej za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w ustawie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach, w tym: służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa tj. Zarząd Polityczno- Wychowawczy oraz służbę na etacie zastępcy komendanta wojewódzkiego, powiatowego lub miejskiego do spraw polityczno-wychowawczych, zastępcy szefa wojewódzkiego, rejonowego lub miejskiego urzędu spraw wewnętrznych do spraw polityczno-wychowawczych.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się do zasadności zastosowania wobec odwołującego się przytoczonych powyżej przepisów ustawy, które spowodowały istotne zmniejszenie świadczeń emerytalno-rentowych W. K. (1).

Jednocześnie sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powołane i zastosowane wobec wnioskodawcy przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r., i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur, a teraz także rent inwalidzkich osobom, które pełniły "służbę w organach bezpieczeństwa PRL", które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem "służby na rzecz państwa totalitarnego". Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła "służbę na rzecz totalitarnego państwa" i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczne rozwiązania przyjmuje art. 22a w odniesieniu do ustalania wysokości rent inwalidzkich.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z utrwalonymi już poglądami sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 oraz postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20). Stanowisko wyrażone w przywołanych orzeczeniach Sąd Okręgowy w pełni podziela i akceptuje.

Mając na uwadze powyższe sąd meriti podkreślił, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Taka argumentacja jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy k.p.c., w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 k.p.c.

W ocenie sądu pierwszej instancji nie wystarczy pełnić służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ale służba ta musi mieć cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. W uchwale Sąd Najwyższego III UZP 1/20 wskazano, iż kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Jednocześnie Sąd Najwyższy zauważył, że nie można generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. Literalne brzmienie ustawy zmieniającej nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się

czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy jedynie należeli na przykład do personelu technicznego, choćby sporna interpretacja wynikała wprost z wykładni językowej normy zawartej w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej.

Z kolei w wyroku NSA z dnia 4 grudnia 2020 r., I OSK (...) wskazano, iż nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby "na rzecz" państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia, ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego.

Dalej Sąd Okręgowy zaznaczył, że z uwagi na to, iż ustawa zmieniająca nie określa definicji pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa w związku z tym celem wyjaśnienia tego pojęcia należy odwołać się do preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 430) tzw. ustawy lustracyjnej. W ustawie lustracyjnej pojęciem służby na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego ustawodawca objął służbę w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela.

W ocenie sądu meriti skoro ustawodawca w ustawie zmieniającej posługuje się pojęciem służby na rzecz totalitarnego państwa, to nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając świadczenie wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy, jak to się stało w przedmiotowej sprawie. Ma obowiązek wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej. A tego w niniejszej sprawie organ rentowy nie wykazał. Informacja IPN z 2017 roku będąca podstawą obniżenia wnioskodawcy świadczenia emerytalno-rentowego wskazuje tylko, że w okresie od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Zdaniem sądu pierwszej instancji w sprawie warto zauważyć, że w przypadku ubezpieczonego zarówno z informacji uzyskanych od Instytutu Pamięi Narodowej jak i z akt organu rentowego nie wynika w jakich formacjach wymienionych w art. 13b pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w odniesieniu do W. K. (1). Organ rentowy swoją decyzję w całości oparł wyłącznie na podstawie jedyne go środka dowodowego jakim była informacja o przebiegu służby uzyskana z IPN, z której wynika tylko, iż w okresie od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1989 r. W. K. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy. Brak jest jakichkolwiek informacji dlaczego akurat ten okres został uwzględniony przez IPN w informacji o przebiegu służby, oraz na podstawie jakich przesłanek i dowodów taki dokument został wydany.

Opierając się na wskazanych w informacji o przebiegu służby danych, Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku wnioskodawcy zakwalifikowano jako służbę na rzecz totalitarnego państwa okres, w którym W. K. (1) sprawował funkcję zastępcy kierownika ds. polityczno-wychowawczych Komisariatu Milicji Obywatelskiej w M., zastępcy szefa ds. polityczno-wychowawczych (...) w M., zastępcy naczelnika i następnie naczelnika Wydziału (...) WUSW w G. - jako ujęty w art. 13b ust. 1 pkt 5 litera e tiret trzeci oraz art. 13b ust 2 pkt d ustawy zaopatrzeniowej. W konsekwencji powyższego organ rentowy, opierający się wyłącznie na informacji uzyskanej z IPN, uznał go za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa, co skutkowało obniżeniem mu należnej emerytury i renty.

Analizując niniejszą sprawę Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że z akt IPN nie wynika, aby działalność ubezpieczonego w spornym okresie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych,

stowarzyszeń, kościołów czy jakimkolwiek łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Z zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wynika, że zastępca komendanta wojewódzkiego MO do spraw polityczno-wychowawczych kieruje całokształtem pracy polityczno-wychowawczej w (...) i podległych jednostkach oraz ponosi odpowiedzialność za poziom i rezultaty tej pracy. Z kolei wydział polityczno-wychowawczy odpowiedzialny był m.in. za planowanie, organizowanie, bezpośrednie wykonywanie i kontrolę pracy polityczno-wychowawczej prowadzonej wśród funkcjonariuszy MO i SB, członków ich rodzi, członków rezerw osobowych, rencistów i emerytów resortu spraw wewnętrznych.

Tymczasem ze zgromadzonych w sprawie dowodów według sądu pierwszej instancji wynika, że od momentu rozpoczęcia pracy W. K. (1) w pionie (...) jego działalność polegała przede wszystkim na organizowaniu szeroko pojętych akcji i inicjatyw społecznych oraz kulturalnych, mających na celu integrację osób zatrudnionych w szeregach Milicji Obywatelskiej oraz WUSW w G. ubezpieczony dbał o pozytywny odbiór milicjantów i ich służby przez obywateli, czemu służyć miał udział funkcjonariuszy w festynach charytatywnych na rzecz osób niepełnosprawnych, czy inne działania na rzecz społeczności lokalnej. Z zeznań świadka B. B. (k. 290v-291) wynika, że w okresie pracy (...) w M. ubezpieczony poradził aktywną działalność społeczną. Organizował wycieczki, spotkania kalendarzowe np. dzień dziecka. Z kolei świadek G. L. (k. 290v) podała, iż w okresie pracy w WUSW w G. W. K. (1) działał na rzecz kobiet - żon milicjantów. Pomagał w organizowaniu obozów wędrownych, obozów letnich dla młodzieży. Wspierał organizowanie plenerów malarskich. Pomagał i organizował wieczory poezji, imprezy okolicznościowe, bale dla milicjantów. Załatwiał jazdę konną, nagrody, pomagał w doborze kadry. Również pozostali świadkowie tj. I. M., K. G., J. C., T. G., H. G. potwierdzili zaangażowanie w pracę społeczną ubezpieczonego oraz jego dobrą opinię. Dokumenty dotyczące zatrudnienia ubezpieczonego nie potwierdzają żadnych działań na rzecz państwa totalitarnego, czy innych obciążających go okoliczności.

Dalej Sąd Okręgowy zaznaczył, że ustawa zmieniająca, wprowadza zasadę jednakowej odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy, co pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawami funkcjonowania demokratycznego państwa. Negatywna ocena skutków działalności służby bezpieczeństwa nie powinna wpływać na stwierdzenie słuszności lub niesłuszności praw nabytych przez poszczególnych funkcjonariuszy indywidualnie. W kontekście powyższego, odwoływanie się do konieczności zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, pozostaje w sprzeczności z faktem, iż przyznanie świadczeń emerytalno-rentowych dla wnioskodawcy nastąpiło w zgodzie z regułami ustawy zaopatrzeniowej, która wprowadza bardziej korzystne warunki ich uzyskiwania niż system powszechny, co jest normą w sprawach zaopatrzenia służb mundurowych, a nadto niewątpliwie nastąpiło ono po zniesieniu ustroju komunistycznego.

W ocenie tego Sądu nie bez znaczenia dla oceny niniejszej sprawy jest wspomniany już fakt, iż przez wprowadzenie nowych zasad obliczania świadczeń emerytalnych doszło do potraktowania ubezpieczonych zbiorowo, bez uwzględnienia indywidualnych sytuacji poszczególnych funkcjonariuszy, w tym także tych, którym wcześniej państwo wystawiło świadectwo przydatności zawodowej i moralnej do służby w demokratycznej Polsce. W przypadku wnioskodawcy nie może bowiem pozostać pominięta istotna kwestia kontynuowania przez niego służby po lipcu 1990 r. w Policji. Sad meriti przypomniał, iż ustanawiając w 1990 r. nowe służby tj. Urząd Ochrony Państwa i Policję wprowadzono zasadę kontynuacji służby dla funkcjonariuszy SB i Milicji Obywatelskiej, którzy przeszli do Policji oraz konieczności poddania się postępowaniu weryfikacyjnemu przez wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy zostali ponownie w nich zatrudnieni po 1990 r. Jak wynikało z art. 25 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji - służbę w Policji mógł pełnić obywatel polski, "który wykazuje nieskazitelną postawę moralną i patriotyczną". Zatem W. K. (1) przechodząc proces weryfikacyjny i rozpoczynając pracę na rzecz demokratycznej Polski miał pełne prawo do uznania, że będzie traktowany w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 r. a w szczególności także ci, którzy podjęli służbę po dacie 31 lipca 1990 r. Z zeznań członka komisji weryfikacyjnej opiniującej ubezpieczonego – T. G. (k. 291-291v) wynika, że po rozmowie z pracownikami miał przekonanie, że do działalności ubezpieczonego nie ma uwag. Świadek podkreślił iż „w przypadku pana K. wiedziałem, że w niczym nie zaszkodził”. Znany był jako organizator imprez okolicznościowych i rzecznik komendanta.

Sąd Okręgowy uznał, że nie sposób również pominąć tego, iż w okresie służby w Policji (ponad 20 lat) W. K. (1) był wyróżniany i nagradzany przez swoich przełożonych. W 1997 roku uzyskał medal za zasługi dla województwa (...) (k. 75) oraz został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim O. Polski (k. 76). Jego zasługi wkład w zapewnienie bezpieczeństwa podczas pielgrzymki do Polski J. P. II oraz pozostałą działalność na rzecz kościoła w okresie służby został uznany i doceniony przez członków władzy kościelnych (k. 68, 78).

W ocenie tego Sądu poza sporem jest, że organy bezpieczeństwa PRL pełniły w rzeczywistości funkcję policji politycznej i stosowały metody działania naruszające prawa człowieka. Jednakże ogólna negatywna ocena instytucji i organów władzy PRL nie powinna być automatycznie przenoszona na ocenę sytuacji jednostki w kontekście jej uprawnień emerytalnych czy rentowych, jak również w zakresie wysokości tych świadczeń.

Niezależnie od powyższego sąd pierwszej instancji miał na uwadze fakt, iż organ rentowy nie udowodnił, aby W. K. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu legalnej definicji zawartej w tzw. ustawie lustracyjnej. W postępowaniu sądowym zatem została skutecznie podważona zgodność ze stanem faktycznym informacji IPN o przebiegu służby W. K. (1) w organach bezpieczeństwa państwa. Sąd nie dał wiary wyżej wymienionemu dowodowi z dokumentu IPN. Wynikająca z niego informacja jest sprzeczna z treścią ustaleń dokonanych przez Sąd. Skoro służba wnioskodawcy nie spełniała kryteriów służby na rzecz totalitarnego państwa nie ma żadnych podstaw do ponownego przeliczania emerytury i renty w oparciu o przepisy art. 15c oraz 22a ustawy zaopatrzeniowej. Z tych względów zaskarżona decyzja jako nieprawidłowa podlega zmianie.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego oraz przesłuchanych w sprawie świadków albowiem były one spójne i logiczne, i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W dokumentach osobowych skarżącego, którym Sąd również dał wiarę, brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał czynności polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów; a także polegające na łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Mimo zatem braku jakichkolwiek dowodów co do nagannej czy też niemoralnej przeszłości ubezpieczonego, ustawodawca, a następnie organ rentowy posłużył się konstrukcją zakładającą swoisty automatyzm bez jakiegokolwiek odwołania się do indywidualnych cech konkretnego ubezpieczonego. Nie można karać obniżeniem emerytur wszystkich tylko dlatego, że pracowali w jednej instytucji. Zdaniem Sądu, w każdej sprawie należy osobno zbadać, czy dany funkcjonariusz pracując w danej instytucji łamał prawa człowieka.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje poprzez przyznanie W. K. (1) prawa do emerytury policyjnej i renty inwalidzkiej obliczonej z pominięciem ww. przepisów ustawy zaopatrzeniowej.

O kosztach Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. W myśl tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu składał się koszt zastępstwa procesowego w kwocie 360 złotych (2 decyzje) ustalone na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z ze zm.).

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

I. naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na bezpodstawnym przeniesieniu ciężaru dowodu na organ rentowy w zakresie udowodnienia, że ubezpieczony realizował służbę na rzecz państwa totalitarnego, o którym mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, gdy powyższe wynika z informacji o przebiegu służby przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. polegające na zakwestionowaniu przez sąd pierwszej instancji treści informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczonego okoliczności przeciwnych,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej, bo dowolną ocenę dowodów, pozostającą w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a polegającą na uznaniu, że ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz formacji realizującej czynności istotne w działalności ówczesnego państwa, podczas gdy odwołujący pełnił służbę w formacji wyszczególnionej przez ustawodawcę w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej,

4) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na uznaniu, że fakt służby ubezpieczonego na rzecz formacji wyszczególnionej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie stanowi okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy;

II. naruszenia przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1, 3-4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że sam fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionej w tym przepisie nie jest wystarczający dla zastosowania regulacji ponownie ustalających wysokość świadczeń, a także brak kompletnego zbadania przez Sąd Okręgowy kryterium „służby na rzecz państwa totalitarnego”, co zostało wywołane naruszeniami ww. przepisów postępowania, jak też dokonanie modyfikacji definicji służby na rzecz państwa totalitarnego i utworzeniu przez sąd pierwszej instancji własnej definicji, co stanowi o kreowaniu przez Sąd Okręgowy prawa w tym zakresie,

2) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i (...) Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 ze zm.) poprzez niezastosowanie tychże przepisów i uznanie, że informacja o przebiegu służby nie jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego błędną wykładnię i odmowę uznania mocy obowiązującej przepisom ustawy zaopatrzeniowej,

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie obu odwołań od decyzji

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

Ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podkreślił, że wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji zaskarżone decyzje są prawidłowe, zostały bowiem wydane na podstawie obowiązujących przepisów, a następnie szczegółowo odniósł się do każdego z przedstawionych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację W. K. (1) działając przez pełnomocnika wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania w sprawie w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podkreślając, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej, całościowej i wyczerpującej oceny materiału dowodowego i doszedł do właściwych ustaleń odpowiadających ustalonemu w sprawie stanowi faktycznemu, a w konsekwencji uchylił uprzednio wydane decyzje organu rentowego. W ocenie ubezpieczonego wszystkie podniesione zarzuty apelacji, zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego, należy uznać za nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył, co następuje:

Apelacja organu emerytalnego okazała się uzasadniona.

Konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wynika przede wszystkim z błędnej wykładni obowiązujących przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie oraz nieprawidłowej oceny materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji. W niniejszej sprawie sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 387 § 2¹ pkt. 1 k.p.c.). Jednak ustalenia te należy uzupełnić o bezsporne okoliczności, że:

W. K. (1) od 17 lutego 1966 r. wstąpił w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i był jej aktywnym zaangażowanym członkiem (bezsporne, nadto dowód: życiorys k. 2 rozdział I akt osobowych, opinia służbowa k. 63-64 rozdział III akta osobowych, wnioski personalny z dnia 23 maja 1983 r. k. 62 rozdział III akt osobowych).

Ubezpieczony będąc słuchaczem Szkoły Podoficerskiej MO w P. brał udział w przywracaniu naruszonego porządku w wydarzeniach grudniowych (1970 r.) na W. (bezsporne, nadto dowód: arkusz słuchacza z dnia 17 lipca 1971 r. k. 7 rozdział III akt osobowych; opinia służbowa z dnia 2 listopada 1983 r. k. 59 rozdział III akt osobowych).

Ubezpieczony oprócz Szkoły Podoficerskiej MO w P., (...) w S. i (...) w W. ukończył także Wieczorowy (...) Marksizmu-Leninizmu, który był formą masowego szkolenia aktywistów partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (bezsporne, nadto dowód: karta zmian ankiety osobowej z dnia 8 lipca 1985 r. k. 49 rozdział I akt osobowych - płyta cd k. 43).

W ocenie przełożonych W. K. (1), który z dniem 1 kwietnia 1981 r. z chwilą utworzenia stanowiska zastępcy kierownika ds. polityczno-wychowawczych komisariatu rejonowego w M. został mianowany na to stanowisko mimo braku doświadczenia na tym stanowisku, dzięki zaangażowaniu, solidności i systematyczności w pracy osiągał na tym odcinku dobre wyniki. Podkreślono, że dobrze układa mu się współpraca z organizacjami społecznymi działającymi przy (...) w M.; potrafi kierować zespołami ludzkimi oraz że opiniowany jest członkiem (...) od 1965 r., a aktualnie - członkiem egzekutywy (...) w M., gdzie w sposób aktywny wywiązuje się z zadań nałożonych przez partię. Za dobre wyniki w pracy, zaangażowanie, działalność społeczną był kilkakrotnie wyróżniany przez swoich przełożonych. W lipcu 1982 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, w maju 1983 r. Brązowym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”, a w październiku 1983 r. Srebrną Odznaką „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego. (...) Odpowiada na zajmowanym stanowisku. Ubezpieczony zapoznał się z opinią i uwag do niej nie zgłosił (bezsporne, nadto dowód: opinia służbowa z dnia 2 listopada 1983 r. k. 59 rozdział III akt osobowych).

We wniosku personalnym z dnia 23 maja 1983 r. o podwyższenie dodatku specjalnego, w jego uzasadnieniu wskazano, że por. mgr W. K. (1) jest oficerem zdyscyplinowanym i sumiennym. Wyróżnia się dużym osobistym zaangażowaniem w realizacji zadań służbowych i działalności społecznej. Wyniki jego pracy są wysoko oceniane przez kierownictwo służbowe. W pełni zasługuje na podwyższenie dodatku specjalnego.

Rozpatrujący wniosek wskazali:

- Por. W. K. (1) posiada obecnie dodatek specjalny w wysokości 2.500 zł. W pozostałych (...) (za wyjątkiem G.) Zastępcy Szefa ds. P.(...) posiadają dodatek specjalny w wysokości 2.400 zł. O ile praca por. W. K. nie odbiega od

innych Zastępców szefa ds. P.(...) – proponuję odmowne załatwienie wniosku – podpisał: Starszy Inspektor Wydziału Kadr KW MO w G..

- Por. W. K. jest niewątpliwie najlepszym w województwie zastępcą ds. polityczno-wychowawczych. Jest niezwykle mocno zaangażowany w działalność polityczną również poza aparatem. Niezależnie od tego aktywnie i z dobrymi wynikami angażuję się w działalność sensu stricto zawodową (...). W warunkach gdy zastępca ds. MO tej jednostki ma dodatek specjalny 3.300 zł uważam za słuszne podwyższyć mu dodatek do kwoty 2.700 zł – podpisał: Zastępca (...) ds. polityczno-wychowawczych w G.;

Wniosek został poparty przez Naczelnika Wydziału Kadr WUSW w G. i uzyskał akceptację w wyniku, której ubezpieczonemu przyznano dodatek w wysokości 2.700 zł z dniem 1 czerwca 1984 r. (bezsporne, nadto dowód: wniosek personalny z dnia 23 maja 1983 r. k. 62 rozdział III akt osobowych).

Oceniając pracę ubezpieczonego za okres od 16 października 1983 r. do 8 lipca 1985 r. Szef Rejonowego (...) Spraw Wewnętrznych w M. między innymi wskazał, że W. K. (1) w okresie opiniowania wykazał się zdyscyplinowaniem, sumienną pracą, umiejętnościami organizatorskimi, własną inicjatywą oraz pełnym zaangażowaniem w realizację przyjętych na siebie obowiązków. W ocenie przełożonego ubezpieczony dzięki swej postawie potrafił zmobilizować duży kolektyw funkcjonariuszy MO i SB oraz ich rodzin do udziału w pracy polityczno-społecznej i w sposób właściwy rozwinął działalność organizacji przy (...) jak POP, Rady Funkcjonariuszy, Gwardyjskiego Ogniska Sportowego, K. (...) Milicyjnych oraz (...).

Nadto przełożony wskazał, że niezależnie od powyższego W. K. (1) w sposób prawidłowy wykonuje obowiązki wynikające z tytułu nadzoru i kontroli nad pracą podległych funkcjonariuszy oraz umiejętnie przekazuje im swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe. Dbą o wysoki poziom wykonawstwa zadań służbowych. Wymagający w stosunku do siebie i podwładnych. Wyniki jego pracy zawodowej są wysoko cenione przez kierownictwo służbowe.

Jednocześnie podkreślono, że opiniowany jest długoletnim działaczem partyjnym i społecznym, a wśród funkcjonariuszy, władz polityczno-administracyjnych, miejscowego społeczeństwa cieszy się uznaniem i autorytetem.

W podsumowaniu wskazano, że posiadane wykształcenie, doświadczenie w pracy zawodowej i społecznej oraz wyniki jego działalności wskazują, iż może być mianowany na wyższe stanowisko służbowe.

Ubezpieczony zgodził się z tą opinią (bezsporne nadto dowód: opinia służbowa k. 63-64 rozdział III akta osobowych).

Powyższe okoliczności zostały przywołane we wniosku personalnym z dnia 20 lipca 1985 r. o odwołanie W. K. (1) z zajmowanego stanowiska i przeniesienie służbowe oraz mianowanie zastępcą Naczelnika Wydziału P.(...) WUSW w G. (bezsporne, nadto dowód: wniosek personalny z dnia 20 lipca 1985 r. k. 65 rozdział III akt osobowych).

Natomiast sam W. K. (1) w karcie zmian ankiety osobowej z dnia 8 lipca 1985 r. wskazał, że „Posiadane przygotowanie teoretyczne i zawodowe pozwala mi właściwie wykonywać zadania służbowe. Pełnione obecnie stanowisko daje mi wiele satysfakcji i zadowolenia, mimo że zabiera mi dużo wolnego czasu. Posiadając powyższe wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe mógłbym podjąć odpowiedzialniejszą funkcję lecz w aktualnie obranym kierunku stan zdrowia i samopoczucie dobre.” (bezsporne, nadto dowód: karta zmian ankiety osobowej k. 49-50 akt osobowych z płyty c.d. k. 43 akt sprawy).

W myśl Zarządzenia nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 października 1981 r. w sprawie powołania, organizacji i zakresu działania pionu polityczno-wychowawczego w resorcie spraw wewnętrznych zadania polityczno-wychowawcze realizowane przez funkcjonariuszy tych jednostek obejmowały w szczególności:

1. Pogłębianie postaw ideowo-politycznych zaangażowania funkcjonariuszy i pracowników resortu, kształtowanie socjalistycznej osobowości, zwłaszcza skromności i służebnej roli funkcjonariuszy wobec uczciwych obywateli;

2. Integrowanie wszystkich środowisk resortu oraz pobudzanie politycznej czujności i ofensywności w obronie ideologicznych zasad i polityki Partii, władzy ludowej i socjalizmu;
3. Mobilizowanie wszystkich funkcjonariuszy do sumiennego wykonywania obowiązków służbowych i przestrzegania dyscypliny służbowej w warunkach zaostrzającej się walki politycznej, przestrzegania praworządności oraz umacniania ładu, porządku i bezpieczeństwa kraju;
4. Wskazywanie ewentualnych zagrożeń dla linii porozumienia społecznego oraz uodparniania funkcjonariuszy i pracowników resortu oraz ich rodzin na wpływ obcych postaw i wrogów poglądów;
5. Kształtowanie socjalistycznych stosunków międzyludzkich i właściwych postaw moralnych funkcjonariuszy i pracowników resortu przy jednoczesnym wykazywaniu stałej troski o ich warunki socjalno-bytowe;
6. Kształtowanie i wdrażanie nowego, wynikającego z postanowień(...) Zjazdu (...) leninowskiego stylu kierowania, a zwłaszcza pogłębianie więzi kadry kierowniczej resortu spraw wewnętrznych wszystkich szczebli z organizacjami partyjnymi, młodzieżowymi i kolektywami funkcjonariuszy i pracowników podległych ogniw służbowych;
7. Pogłębianie wiedzy z zakresu ideologii marksistowsko-leninowskiej;
8. Doksztalcanie z zakresu wiadomości o współczesnych dziejach PRL ze szczególnym uwzględnieniem historii SB i MO w walce o utrwalenia władzy ludowe, ład i porządek w Państwie;
9. Stwarzanie warunków sprzyjających umacnianiu roli organizacji partyjnych i udziału organizacji społecznych w działalności służbowej oraz w pracy wychowawczej;
10. Umacnianie i pogłębianie więzi organów MO i SB ze społeczeństwem, w celu aktywnego współudziału w tworzeniu i utrwalaniu frontu sił rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności za ład, bezpieczeństwo publiczne i socjalistyczny rozwój kraju (§ 3).

Natomiast w myśl § 2 tego Zarządzenia działalność polityczno-wychowawcza prowadzona jest przy współpracy i w porozumieniu z właściwymi instancjami i organizacjami partyjnymi, na zasadach wspólnie określonych przez właściwe instytucje partyjne i Zarząd (...)Wychowawczy MSW.

dowód: zarządzenie nr (...) Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia

30 października 1981 r. k. 209 i następne.

Tak uzupełniony stan faktyczny wskazuje na w pełni świadome i dobrowolne podjęcie oraz wykonywanie przez ubezpieczonego służby na rzecz państwa totalitarnego w instytucji objętej art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit e) tiret trzeci oraz art. 13b 2 pkt. 1 lit d) ustawy zaopatrzeniowej w charakterze zastępcy kierownika ds. polityczno-wychowawczych (...) M., zastępcy szefa ds. polityczno-wychowawczych (...) M., zastępcy naczelnika i naczelnika Wydziału P. (...) WUSW G.. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego oraz ustaleniu sądu pierwszej instancji opinie służbowe ze spornego okresu wskazują, że ubezpieczony podjął zadania na powierzonym stanowisku i wykonywał w sposób wykazujący, że „odpowiada na zajmowanym stanowisku”, a nawet „może być mianowany na wyższe stanowisko służbowe”. Co też faktycznie miało miejsce. Należy przy tym podkreślić, że wbrew stanowisku ubezpieczonego, z uzupełnionego ustalonego stanu faktycznego wynika, że był on osobą bardzo zaangażowaną politycznie nie tylko w działalności poza służbowej, ale właśnie także w działalności służbowej. A zaangażowanie to musiało być niezwykle skoro było doceniane przez przełożonych i w krótkim czasie zapewniło ubezpieczonemu awansowane na kolejne wyższe stanowiska w tej samej dziedzinie. Zestawienie zadań powierzonych ubezpieczonemu zgodne z treścią zarządzenia nr (...) oraz przebiegu jego służby w spornym okresie nie budzi żadnych wątpliwości, że była to służba na rzecz państwa totalitarnego. Dokumenty, które stanowiły podstawę dodatkowo dokonanych ustaleń faktycznych nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności, zostały sporządzone w datach w nich wskazanych, przez uprawnione osoby w tym ubezpieczonego dla celów służbowych. Natomiast aktualnie akcentowanie przez ubezpieczonego, a także przez

świadków przesłuchanych na jego wniosek, działań „na rzecz społeczeństwa” (przy jednoczesnym pomijaniu – a wręcz zaprzeczaniu – zaangażowania W. K. (1) w utrwalanie i pogłębianie „poprawności politycznej” odpowiadającej roli przewodniej (...)) należy ocenić jako próbę umniejszenia zaangażowana ubezpieczonego w służbie na rzecz państwa totalitarnego.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji sąd odwoławczy przede wszystkim zwraca uwagę, że treść przepisów art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej (przytoczona w treści uzasadnienia Sądu Okręgowego) jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji lub formacji. Jednocześnie celem wyjaśnienia powyższej kwestii - także sądowi pierwszej instancji - należy odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do sięgania w tej sytuacji po wykładnię systemową lub celowościową (sięgania do definicji zawartych w innych ustawach), których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a opartych na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr (...) z kadencji sejmiku 2015-2019), zaakceptowanego aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b do ustawy zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Stanowczo przy tym podkreślić należy, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które

doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd odwoławczy zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza służb mundurowych jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Inaczej rzecz ujmując, zdaniem sądu odwoławczego, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez sądy powszechne, w tym przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia, co zasadnie podnosił organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje definiowanie użytego pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Uzupełniając powyższe rozważania należy zwrócić uwagę, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, i poza stanowiskiem większości sędziów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, znajduje także odzwierciedlenie w orzeczeniach innych sądów (por. wyrok NSA z dnia 14 października 2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684; czy też zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663, a także stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Myszki przedstawione w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, LEX nr 2780483 i wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2021 r., III AUa 637/20; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., III AUa 49/21, LEX nr 3196906).

Sąd odwoławczy nadto zwrócił uwagę, że celem ustawy nowelizującej była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne tych funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., w sprawie K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Zdecydowanego podkreślenia wymaga także stwierdzenie, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie i podjęcie takiej służby, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia w jakim czasie służba została podjęta. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, uzasadniał w przekonaniu sądu odwoławczego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Natomiast aktualnie byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów, a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut Pamięci Narodowej, powołują się na brak obciążających ich dowodów. Również w niniejszej sprawie w udostępnionych dokumentach ubezpieczonego brak jakichkolwiek dowodów poza powierzeniem mu stanowiska odpowiednio zastępcy kierownika, zastępcy szefa ds. polityczno-wychowawczych, a następnie zastępcy naczelnika i naczelnika Wydziału P. (...) odzwierciedlających zadania czy zakres czynności wykonywanych przez odwołującego się. Natomiast bezspornie ubezpieczony podjął i wykonywał zadania na tym stanowisku co wynika z zachowanych opinii służbowych, w których uzyskał bardzo dobre wręcz wyróżniające oceny, które też legły u podstaw kolejnych awansów służbowych. Natomiast zakres zadań podległych i wykonywanych przez osoby piastujące to stanowisko wynika wprost z przytoczonego powyżej zarządzenia nr (...) i wskazuje na czynny udział w utrwalaniu państwa totalitarnego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z tą uchwałą uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej

funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7% podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3% do 0,7% świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Zaś w sytuacji ubezpieczonego, co wynika z jego akt emerytalnych, nie wpłynęła w ogóle na wysokość jego świadczenia. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Przy czym należy mieć na uwadze, że ubezpieczony nie został objęty pierwszą ustawą dezubekizacyjną co wprost wynika z orzeczeń wydanych w jego sprawie XIII U 2678/13, co jednocześnie potwierdza słuszność stanowiska przedstawionego w projekcie do ustawy zmieniającej wskazującego na potrzebę wprowadzenia rozwiązań zapewniających „w pełniejszym zakresie” zniesienie przywilejów emerytalnych związanych ze służbą w PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacji z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa. Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Wbrew stanowisku reprezentowanemu przez ubezpieczonego, a także sąd pierwszej instancji, odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od

standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Ponadto w odpowiedzi na ustalenie sądu pierwszej instancji, iż służba ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1989 r. nie była służbą, w ramach której ubezpieczony bezpośrednio naruszał zasady państwa demokratycznego należy wskazać, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Zatem czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalenie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny.

W sytuacji, gdy dokumenty organów bezpieczeństwa państwa były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalenie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe. Nie temu też ma służyć zmiana przepisów dokonana w 2016 r.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012/1/3; 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010/2/15; 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7; 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998/7/114; 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Ponadto trzeba wskazać, że w decyzji z dnia 14 maja 2013 r., nr (...), w sprawie A. C. i inni przeciwko Polsce (LEX nr 1324219) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 oraz ust. 138 orzeczenia w tej sprawie, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji. Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie.

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, a w jego uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej,

do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Zatem skoro Sąd Okręgowy podjął się rozpoznania niniejszej sprawy był zobowiązany do zastosowania norm prawnych, które legły u podstaw zaskarżonych decyzji.

Tymczasem sąd pierwszej instancji dokonując oceny przyjętych ustaleń w oparciu o zakwestionowane normy art. 13b oraz art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej w znowelizowanym brzmieniu wielokrotnie podkreślił, że postawa ubezpieczonego w toku jego służby w organach wymienionych w art. 13b nie wypełniała definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, a wręcz Sąd dzieląc stanowisko ubezpieczonego akcentował tylko działania ubezpieczonego na rzecz społeczności zawodowej i lokalnej, z pominięciem jego wyjątkowego zaangażowania w wykonywanie obowiązków służbowych wynikających z zarządzenia nr (...), a wprost stanowiących służbę na rzecz państwa totalitarnego oraz wyjątkowego zaangażowania w działalność polityczną czyli promującą jedynie „słuszną” linię Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uznanej za zbrodniczy związek.

Odnosnie ustalenia Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie dopuścił się przestępczej działalności, należy zauważyć, że takie stwierdzenie nie ma żadnego znaczenia w niniejszej sprawie albowiem nie jest to sprawa karna w związku z zarzucaniem ubezpieczonemu popełnienia jakiegokolwiek czynu karalnego. Podobnie nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy decyzja komisji weryfikacyjnej i postawa ubezpieczonego po podjęciu służby po tej decyzji. Ustawa zmieniająca dokonała redukcji uprzywilejowania funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę na rzecz państwa totalitarnego przyznając świadczenia w wysokości średnich świadczeń emerytalno-rentowych z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego (a nie najniższych czy też obniżonych poniżej tej granicy).

Zatem w sprawie nie można pomijać, że ubezpieczony nie jest pozbawiony swojego uposażenia, a jest ono ograniczone do poziomu przeciętnej emerytury (renty) tj. poziomu uposażenia osób, które żyjąc w tych samych warunkach nie wspierały funkcjonowania państwa komunistycznego i przez to nie uzyskały apanaży podnoszących ich wynagrodzenie, co wprost przekłada się na wysokość ich emerytury.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zapominać, że jednostki, w których służbę pełnił ubezpieczony zostały powołane i służyły zachowaniu sowieckiej dominacji na terenie Państwa Polskiego wyrażającej się w sprawowaniu rządów przez partię komunistyczną i braku demokratycznego systemu politycznego jak również w narzucaniu ideologii marksizmu-leninizmu we wszystkich obszarach życia społecznego. Ubezpieczony służbę w tych jednostkach pełnił dobrowolnie, służba ta przynosiła mu „wiele satysfakcji i zadowolenia” (oświadczenie ubezpieczonego złożone w karcie zmian ankiety osobowej z dnia 8 lipca 1985 r. k. 49-50 akt z cd k. 43 akt sprawy) realizując obowiązki przypisane do stanowisk, które mieściły się w danej strukturze. Istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Na marginesie należy podkreślić, że powyższa karta zmian ankiety personalnej w całości znajduje się tylko w dokumentacji przedstawionej przez IPN na płycie, natomiast w akta osobowych ubezpieczonego znajduje się tylko pierwsza strona tej ankiety bez treści, którą przywołano powyżej. Potwierdza to tezę o usuwaniu także z akt osobowych dokumentów zawierających informację o rzeczywistej służbie na rzecz państwa totalitarnego podjętej świadomie i dobrowolnie, i wykonywanej z pełnym zaangażowaniem – aktualnie kwestionowanym przez ubezpieczonego.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżona decyzja jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Reasumując, skoro przepisy art. 13b oraz art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej stanowią obowiązujące przepisy prawa, a W. K. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 marca 1982 r. do 21 listopada 1989 r., ponieważ pracował jako zastępcy kierownika ds. polityczno-wychowawczych (...) M., zastępcy szefa ds. polityczno-wychowawczych (...) M., zastępcy naczelnika i naczelnika Wydziału P.(...) WUSW G. tj. na etatach objętych art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit e) tiret trzeci oraz art. 13b ust. 2 pkt. 1) lit d) ustawy zaopatrzeniowej, to organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnych ubezpieczonemu świadczeń poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił odwołania.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie, z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, a okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX nr 1228427).

Ubezpieczony przegrał proces, co zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 § 1 k.p.c., rozdziłoby jego obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez organ rentowy.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny miał jednak na uwadze sytuację ubezpieczonego, a szczególnie jego stan zdrowia i konieczność zapewnienia mu opieki medycznej, w tym środków medycznych. Oczywistym jest, że są to wydatki stanowiące dodatkowe obciążenie i to długotrwałe. Dlatego sąd odwoławczy uznał, że zachodzą podstawy do zastosowania przywołanego art. 102 k.p.c.

Nadto Sąd Apelacyjny uwzględnił, że ubezpieczony złożył odwołanie będąc przekonany o słuszności swojego stanowiska, nie tylko na podstawie własnej oceny sprawy, ale także w oparciu o orzeczenia sądów powszechnych.

Z przywołanych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Urszula Iwanowska